

NR 4/76/2010



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI

WYDANIE SPECJALNE



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DRZEWICY

2010

- katastrofa smoleńska
- katastrofa drogowa pod Nowym Miastem
- beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki
- 30 rocznica narodzin "Solidarności"
- 70 rocznica mordu katyńskiego
- 600 rocznica bitwy pod Grunwaldem

ZAPAMIĘTAJMY TEN ROK!

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Państwa ręce specjalne wydanie kwartalnika „Wieści znad Drzewiczki” z życzeniem, aby ten numer zagościł w wielu domach i przechował pamięć o ludziach i wydarzeniach roku 2010.

Polska na przestrzeni wieków była i jest nadal krajem epokowych wydarzeń. To kraj naznaczony krzyżami doświadczeń i znakami zwycięstw. To kraj wielkich ludzi i małostkowych sporów.

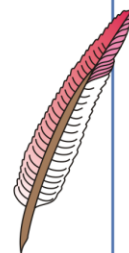
Nadszedł rok 2010, a wraz z nim plany i nadzieje, że będzie to rok dobry, spokojny i dostatni w naszych rodzinach, Małych Ojczyznach, w Polsce i na świecie. Tymczasem, niespodziewane, skomasowane, tragiczne wydarzenia zmieniły świat wokół nas.

Niech wydarzenia tego wyjątkowego roku – katastrofa smoleńska, powodzie, beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki, tragiczny wypadek naszych Ziomków pod Nowym Miastem – pozostaną w naszych sercach i pamięci.

Zapamiętajmy ten rok!

*W imieniu
zespołu redakcyjnego*

Anna Reszelewska



Polska w żałobie



10 kwietnia 2010 r. zapisał się czarną kartą w naszej Ojczyźnie. W godzinach przedpołudniowych pod Smoleńskiem rozbił się prezydencki samolot Tu-154 z 96 osobami, wszyscy zginęli.

Na pokładzie znajdowała się polska delegacja, z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Lechem Kaczyńskim, udająca się na uroczystości rocznicowe do Katynia, do miejsca uświęconego krwią polskich oficerów zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 r.

Przerwany lot pod Smoleńskiem, na obcej ziemi, pod obcym niebem, w miejscu tak boleśnie doświadczonym przez historię – wstrząsnął całą Polską, Europą i światem. Nigdy dotąd nie udało nam się dotrzeć z całą prawdą o Katyniu. Świat nie chciał uwierzyć w tę zbrodnię.

Dopiero śmierć pasażerów feralnego lotu spowodowała, że wiedza o Katyniu ujrziała światło dzienne, o tym, co wydarzyło się przed 70 laty. Dopiero teraz świat zechciał obejrzeć film A. Wajdy pt. „Katyń”.

Ziemia katyńska uświęcona męczeństwem tylu istnień ludzkich – po siedemdziesięciu latach stała się miejscem kolejnej masowej tragedii.

Wśród pielgrzymów do miejsca polskiej martyrologii znajdowali się najwyżsi reprezentanci naszego państwa, kwiat elity intelektualnej, wielu znanych i szanowanych ludzi.

W tragicznym locie 10 kwietnia 2010 ponieśli śmierć: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – Lech Kaczyński i Jego Małżonka Maria, Ostatni Prezydent II Rzeczypospolitej – Ryszard Kaczorowski, przedstawiciele parlamentu RP, kancelarii Prezydenta RP, rządu, sił zbrojnych, kościołów i wyznań religijnych, funkcjonariusze BOR, delegacje rodzin katyńskich i wielu stowarzyszeń oraz członkowie załogi samolotu specjalnego Tu-154.

Odeszli razem i spoczęli obok siebie.



Maria (1943 – 2010✝)
i Lech (1949 – 2010✝) Kaczyńscy



Grób Lecha i Marii Kaczyńskich
w krypcie Katedry Wawelskiej

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński – człowiek szlachetny i prawy z żoną Marią – osobą dobrą, uczynną, utalentowaną i wrażliwą, byli szczęśliwym małżeństwem od 1978 roku.

Szli przez życie razem, razem odeszli i spoczywają obok siebie na Wawelu.

U zarania swej prezydentury Lech Kaczyński wybudował Muzeum Powstania Warszawskiego, u jej schyłku własną śmiercią zapisał w pamięci świata – Katyń.

Trumny z ciałami Pary Prezydenckiej zostały wystawione w Pałacu Prezydenckim, tysiące ludzi oddawały Im cześć i hołd, nie zabrakło delegacji z Drzewicy.

Ceremonia pogrzebowa z pełnymi honorami należnymi głowie państwa odbyła się 18 IV 2010 r. w Krakowie. Po mszy św. żałobnej w Bazylice Mariackiej Parę Prezydencką przewieziono Trasą Królewską na Wzgórze Wawelskie. Podczas całego przemarszu rozbrzmiewał dzwon Zygmunta, a w czasie składania ciał do sarkofagu oddano 21 salw armatnich.

Państwo Kaczyńscy osierocili córkę Marię, jej męża i dwie wnuczki. W głębokiej żałobie pozostała schorowana matka Pana Prezydenta i Jego brat bliźniak – Jarosław.



Pożegnanie Honorowego Obywatela Gminy i Miasta Drzewicy Prezydenta RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

W katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem w dniu 10 kwietnia 2010 r. zginął ostatni Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie i Honorowy Obywatel Gminy i Miasta Drzewicy Pan Ryszard Kaczorowski (1919 - 2010✝).

Od wczesnej młodości należał do harcerstwa, w sierpniu 1939 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta w Pogotowiu Harcerskim na wypadek wojny, a w 1940 – hufcowego Szarych Szeregów. W lipcu 1940 r. aresztowany przez NKWD i więziony w Białymstoku

i Miastku, gdzie po dwudniowym procesie skazany na karę śmierci. Po stu dniach spędzonych w celi śmierci sąd ZSRR zmienił wyrok na 10 lat łagrów na Kołymie. W 1942 r. dostał się do polskiego obozu wojskowego. Zaciągnął się do armii gen. Andersa. Jako żołnierz II Korpusu w Batalionie Łączności 3. Dywizji Strzelców Karpackich, odbył kampanię włoską walcząc m.in. pod Monte Cassino. Po zakończonej wojnie, podobnie jak wiele tysięcy polskich żołnierzy, wybrał emigrację w Wielkiej Brytanii. Na emigracji został wybrany na przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju. W kręgach harcerskich poznał przyszłą żonę Karolinę – nauczycielkę. 19 lipca 1989 r. objął urząd Prezydenta RP na Uchodźstwie. 22 grudnia 1990 r. przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie, pierwszemu po II wojnie światowej polskiemu prezydentowi wybranemu w wolnych wyborach.

Za swoje dokonania dla Ojczyzny Prezydent Kaczorowski został odznaczony m. in. Orderem Orła Białego, Orderem Odrodzenia Polski, Papieskim Wielkim Krzyżem Orderu Piano, Krzyżem Kawalerskim Orderu *Polonia Restituta*, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino, Krzyżem Więźnia Politycznego, Krzyżem Franciszkańskim, Medalem Konfederacji Jasnogórskiej.

Ryszard Kaczorowski był honorowym obywatelem wielu miast w Polsce, od 7 marca 2005 r. był również Honorowym Obywatelem Gminy i Miasta Drzewica.



Powitanie Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego przez drzewickich przedszkolaków



Odświadczenie pamiątkowej tablicy w parku podczas pamiętnej wizyty w Drzewicy

Wiadomość o tragicznej śmierci Ryszarda Kaczorowskiego głęboko poruszyła drzewicką społeczność. Zdaliśmy sobie sprawę, że już nigdy nie będzie nam dane spotkać się z tym niezwykle sympatycznym i ciepłym człowiekiem.

W dn. 16 IV 2010 r. wróciły do Ojczyzny doczesne szczątki R. Kaczorowskiego – jednego z ostatnich żołnierzy tułaczy. Wróciły do swojej ziemi, by tutaj spocząć na zawsze. Burmistrz Janusz Reszelewski uczestniczył na warszawskim lotnisku w powitaniu trumny z ciałem.

19 IV 2010 r. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela odbyły się uroczystości pogrzebowe, w których wzięli udział reprezentanci społeczności drzewickiej. Trumnę z ciałem R. Kaczorowskiego złożono w krypcie grobowej w Świątyni Opatrzności Bożej.

Zmarły pozostawił żonę Karolinę, z którą byli małżeństwem 58 lat, dwie córki – Jadwigę i Alicję oraz pięcioro wnucząt.

**Wśród ofiar smoleńskiej katastrofy było 18 parlamentarzystów.
Zapamiętajmy Ich:**





Wystąpienie burmistrza podczas mszy św.

W dniach żałoby narodowej byliśmy razem, bowiem w naszej kulturze mocno osadzona jest potrzeba demonstrowania wspólnoty, szczególnie w trudnych momentach. I tak było w Drzewicy. Mieszkańcy gminy i miasta uczcili pamięć wszystkich 96 ofiar Smoleńskiej katastrofy gromadząc się tłumnie na Mszy Św. żałobnej. Modlono się za dusze zmarłych w wypadku, za rodziny pogrążone w bólu rozłąki i za Ojczyznę – boleśnie okaleczoną i głęboko doświadczoną narodową tragedią. Pod pomnikiem na Pl. Wolności odbył się cichy apel, bardzo wymowny w swej przenikliwej ciszy. Wartę zaciągnęli harcerze, a tłumnie zebrani mieszkańcy zapalili 96 zniczy.



Warta harcerzy pod dzwonicą na tle krzyży...



... i przed pomnikiem poległych za wolną i niepodległą ojczyznę na Placu Wolności

Ziemia katyńska

*Ziemia katyńska łzami zroszona,
Kryjesz w sobie mroczne tajemnice,
Cierpieniem ludzkim i krwią zbroczona
Płaczące jest twoje oblicze.
Tu spoczywają oficerowie
Bronili naszej polskości,
Bez sądu i wyroku na śmierć skazani
I grób ciemności.
W sposób nieludzki w doły wrzuceni,
Nie biły im wtedy dzwony,
Przez długie lata szumi nad nimi
Katyński las zielony.
Pod smoleńskim niebem chmury zawisły
I gęstej mgły opary,
Katyńska ziemia znów powołała
Dostojne Polaków ofiary.
Orle podniebny, we mgle smoleńskiej*

*Twój dramat się rozegrał,
Żeby o prawdzie zbrodni katyńskiej
Świat cały się dowiedział.
Oni wspaniali, odeszli od nas z życia ziemskiego,
Nikt tego się nie spodziewał,
A my, Polacy, pytamy - dlaczego?
Czy Bóg Wszechmogący ich wybrał?
Krucho, żarząca iskierka życia
Tkwi w każdej żywej istocie,
Im poległym zgasła na zawsze
W tym kwietniowym, tragicznym locie.*

Teresa Pyzik
zam. Żardki, gm. Drzewica

Dla Prezydenta

*Panie Boże daj zrozumieć i daj pojąć, co się stało,
Tyle ofiar Katyń zabrał - czy to wszystko jest za mało?
Nasze serca znów stanęły i nikt nie zapomni tego,
Gdy w Sobotę Miłosierdzia pięć lat temu,
Papież Polak Jan Paweł II stanął w progu domu Ojca Swego.
Znów nas Panie obudziłeś, znów Polakom dałeś lekcje,
Że się jeszcze nie skończyły narodowe rekolekcje.
Polska z Polską się jednała, oczy napływały łzami,
Zginął Prezydent Kaczyński z żoną, współpracownikami.
Prezydenta wraz z małżonką na Wawelu pochowano,
Pod Kopułą Srebrnych Dzwonów jak królowi hołd oddano.
Szkoda, żeś już nie usłyszał prezydenta Miedwiediewa
Wszyscy wiedzą, czym był Katyń, cały świat się już dowiedział.
Prezydencie, byłeś wielki, bohaterem nam zostałeś,
Za prawo i sprawiedliwość - to życie swoje oddałeś.*

Barbara Wojtarek
zam. Lipiny, gm. Odrzywół

Drzewica w żałobie











Pół roku po tragedii smoleńskiej, nasza drzewicka ziemia została dotknięta wielkim bólem. 12 października 2010 r., wczesnym wtorkowym porankiem, na drodze wojewódzkiej nr 707 w okolicach Nowego Miasta nad Pilicą, doszło do katastrofy drogowej z udziałem 18 mieszkańców gminy i miasta Drzewica. Nasi pracownicy ziomkowie jechali busem do sezonowej pracy przy zbiorze jabłek. W gęstej mgle bus zderzył się czołowo z tirem, wszyscy zginęli – 16 osób na miejscu, dwie zmarły w szpitalu. Wśród ofiar były 4 kobiety i 14 mężczyzn w wieku od 19 do 66 lat.

Wyrwani z życia nagle, niespodziewanie, dramatycznie. Pozostawili rodziny, najbliższych, przyjaciół. Pozostawili niewyobrażalną rozpacz, ból i tęsknotę. Zginęła matka z synem, zginęli trzej bracia, matki i ojcowie rodzin i małych dzieci, młodzi synowie, którzy dopiero wchodzili w dorosłe życie.

W takich chwilach uświadamiamy sobie, jak krucho jest nasze życie, niczym bańka na wodzie, niczym źdźbło na wietrze.

Wspólne uroczystości pogrzebowe odbyły się 16 października.
Niech żyją w naszych sercach i pamięci.

Zapamiętajmy Ich!

	<p>Mirosław Bogatek lat 42 zam. Drzewica</p> <p>Organizował pracę na własny rachunek. Opiekuńczy mąż i ojciec, pozostawił żonę i trójkę dzieci. Strażak OSP</p>		<p>Tadeusz Bogatek lat 57 zam. Dąbrówka</p> <p>Przepracował w „Gerlachu” 40 lat, aktualnie na świadczeniu przedemerytalnym. Prowadził drobne gospodarstwo rolne. Pozostawił żonę, czwórkę dzieci i cztery wnuczki.</p>
	<p>Marek Bogatek lat 45 zam. Żardki</p> <p>Pracował dorywczo. Pozostawił matkę, z którą mieszkał, dwójkę dzieci i wnuka, który urodził się w dniu wypadku.</p>		<p>Marcin Celej lat 21 zam. Brzustowiec</p> <p>Uczeń Zaocznego Technikum Mechanicznego, czuły syn i brat, dobry kolega. Pozostawił rodziców i siostrę Asię. Strażak OSP.</p>
	<p>Andrzej Chałubiński lat 43 zam. Drzewica</p> <p>Kawaler, wcześniej zatrudniony w Warszawie i Płońsku, ostatnio pracował dorywczo. Pozostawił matkę, rodzeństwo i przyjaciółkę. Pochowany na cmentarzu w rodzinnych Bielinach.</p>		<p>Mieczysław Iwanicki lat 66 zam. Zakościele</p> <p>Do 2004 r. pracował w FNS „Gerlach” na Nożyczkarni. Emeryt. Pozostawił żonę Bogumiłę, czwórkę dzieci i troje wnucząt.</p>
	<p>Kamil Kaczmarek lat 26 zam. Radzice</p> <p>Ostatnio mieszkał i pracował w Warszawie. Absolwent ZSE w Lipinach. Pozostawił rodziców, trójkę rodzeństwa, siostrzenicę – swoją chrześnicę i sympatię Kasię. Pochowany w rodzinnych Radzicach. Strażak OSP.</p>		<p>Romuald Kothe lat 58 zam. Drzewica</p> <p>Drzewiczanie od urodzenia. Bardzo pracowity – oprócz zatrudnienia w „Gerlachu” prowadził gospodarstwo rolne. Pozostawił żonę, syna z synową i wnuczkę.</p>
	<p>Mariola Klata z d. Madzio lat 50 zginęła z synem Kamilem zam. Drzewica</p> <p>Pracowała zawodowo, ale w każdą wolną chwilę podejmowała dodatkowe zajęcia, aby podreperować budżet rodziny. Pozostawiła córkę Anię i schorowaną mamę.</p>		<p>Kamil Klata lat 19 zam. Drzewica</p> <p>Uczeń ZSP w Przysusze, za rok zdawałby maturę. Serdeczny, lubiany kolega i uczeń, wyróżniający się sportowiec – koszykarz (205 cm wzrostu). Feralnego dnia nie pojechał na zawody szkolne, wybrał wyjazd zarobkowy z mamą. Pozostawił siostrę, babcię, tatę i kolegów – rówieśników. Strażak OSP.</p>

	<p>Andrzej Kraj lat 59 zam. Drzewica</p> <p>Tutaj się urodził, uczył i pracował. Tutaj założył rodzinę. Po 43 latach pracy w „Gerlachu” odszedł na tzw. „kuroniówkę”. Zapalony wędkarz, domator, cichy, spokojny i opiekuńczy. Pozostawił żonę Mirosławę, córkę Monikę i wnuczki: Nadię i Oliwię.</p>		<p>Sławomir Mado lat 44 zam. Brzustowiec</p> <p>Długoletni pracownik firmy „Tradex” w Warszawie. Ambitny pracownik, dobry gospodarz, rodzinny, kochający mąż i ojciec. Pozostawił żonę i dwoje dzieci.</p>
	<p>Grażyna Miązek z d. Sadkowska lat 58 zam. Zakościele</p> <p>Pracowała w stołówce gerlachowskiej, lada dzień oczekiwała decyzji o świadczeniu emerytalnym. Pracowita, troskliwa, uczynna. Pozostawiła męża, z którym przeżyła 40 lat, siedmioro dzieci i 17 wnucząt.</p>		<p>Jan Rzeźnik lat 48 zam. Żardki</p> <p>Pracował sezonowo i prowadził gospodarstwo rolne. Dbał o rodzinę, służył wszechstronną pomocą dzieciom. Pozostawił żonę, pięcioro dzieci oraz pięcioro wnuków. Strażak OSP.</p>
	<p>Krystyna Sieńska z d. Górka lat 56 zam. Drzewica</p> <p>Krótko pracowała w „Gerlachu”, podejmowała prace dorywcze. Pozostawiła dwójkę dorosłych dzieci i ich współmałżonków oraz troje wnucząt.</p>		<p>Adam Szczepanik lat 21 zam. Drzewica</p> <p>Uczeń Technikum w Mroczkowie. Dobry, pracowity, uczynny. Pozostawił mamę i trójkę rodzeństwa. Strażak OSP</p>
	<p>Genowefa Szczepanik z d. Starnawska lat 61 zam. Drzewica</p> <p>Emerytka – po wielu latach pracy w „Gerlachu”. Aktywna społecznie – wcześniej w zespole Ludowym „Gerlacha” a ostatnio chórzystka chóru parafialnego. Bardzo lubiana, pracowita, uczynna. Pozostawiła męża Jana, dwóch synów z żonami i czwórkę wnucząt: Weronikę, Oskara, Kubę i Klaudię. Zginęła miesiąc przed jubileuszem 40-lecia małżeństwa.</p>		<p>Stanisław Tomczyk lat 54 zam. Dąbrówka</p> <p>Kawaler, przepracował w „Gerlachu” około 20 lat, zwolniony z przyczyn ekonomicznych. Podejmował różne dorywcze prace. Pozostawił brata Henryka z rodziną.</p>

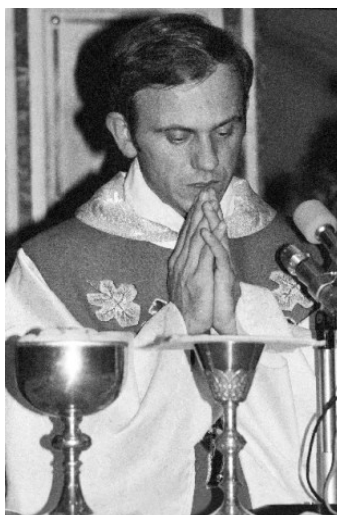
**Niech rodzinna ziemia lekką Wam będzie, a pamięć ludzka – łaskawa.
 Spoczywajcie w pokoju!**

Śmierć we mgle

*Znowu nas boleśnie Panie upomniałeś,
Osiemnaście osób do siebie zabrałeś.
Dla nas niepojęte i niezrozumiane,
Czyż w rajskich ogrodach jabłka nie zebrane?
Dwóch Kamili, Marcin, Adam, tacy młodzi byli,
Przecież by tu, Panie, tak długo służyli.
Wszyscy dla swych rodzin jak najlepiej chcieli,
W mgle za Nowym Miastem tragicznie zginęli.
Mgła się rozplynęła, dzień powszedni wrócił,
Spoczywajcie w Panu, bo już Wam kochani nikt życia nie wróci.*

Barbara Wojtarek

6 czerwca 2010 r. – ksiądz Jerzy Popiełuszko nowym Błogosławionym



Na obrazku prymicyjnym po święceniach kapłańskich ks. Jerzy Popiełuszko napisał: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolełych serc”. To zadanie wypełnił do końca. Miał zaledwie 37 lat, gdy padł ofiarą strasznego mordu, którego wykonawcami byli funkcjonariusze służby bezpieczeństwa.

Beatyfikacja kapelana „Solidarności” uświadamia nam, jak wydarzenie tragiczne – śmierć męczeńska księdza – zamienia się w wydarzenie radości – wyniesienie wyjątkowego księdza na ołtarze.

Mamy nadzieję, że jako nowy Błogosławiony ksiądz Jerzy stanie się naszym Orędownikiem. Pozostawił znamienne przesłanie, które w patriotyczno-religijnych kazaniach kierował do wiernych: „NIE DAJ SIĘ ZWYCIĘŻYĆ ZŁU, ALE ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ”.

Zapamiętajmy je!

2010 – TRZY FALE POWODZI



W maju i czerwcu, a potem jeszcze w sierpniu – żywioł powodzi pustoszył wsie i miasteczka.

Zalane domy, uprawne pola, zniszczone drogi, uszkodzone mosty, osuwające się domy – to koszmar tysięcy rodzin w okolicach Sandomierza i na Lubelszczyźnie. Na Podbeskidziu groźne osuwiska zniszczyły dorobek życia wielu rodzin. Były ofiary śmiertelne.

Służby ratownicze i wolontariusze z ogromnym zaangażowaniem, często z narażeniem życia, ratowały ludzi i ich mienie. Widać było powszechną solidarność i międzyludzką pomoc.

Uwierzmy

Boże, w dobroci nigdy nie przebrany

Weź w swą opiekę polski lud kochany.

Spraw: Ażeby katastrof, powodzi, tragedii już nigdy nie było.

Spraw: Ażeby ludziom w naszym kraju lepiej, lżej się żyło.

Spraw: Ażeby rządzącym pieniądze bliźniego nie przysłaniały.

Spraw: Ażeby każdy pracujący był godziwie wynagradzany.

Spraw: Ażeby bezrobotny był z szacunkiem traktowany.

Spraw: Ażeby miłość, zgoda, wszędzie panowała.

*A nienawiść, krzywda, zła rządzi miejsca w tym kraju
nie miała.*

A każdy człowiek do życia powołany,

Mógł się czuć bezpiecznie, kochał i był kochany.

A Dziecina Boża, która się narodzi,

Niech wszystkich zjednoczy, niech wszystkich pogodzi.

A we wszystkie zmiany niech każdy uwierzy,

Ty, Panie, dopomóż - od nas to zależy.

Barbara Wojtarek

Barbara Wojtarek z d. Frasuńska jest mieszkanką Lipin. Od 1971 r. związana z Drzewicą – pracuje w Domu Pomocy Społecznej w Drzewicy.



*Z sere płynące, najlepsze życzenia
na każdy dzień Nowego 2011 Roku*

*Wszystkim Czytelnikom „Wieści znad Drzewiczki”
oraz Sympatykom Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy
składają*

*członkowie Stowarzyszenia i
Zespół Redakcyjny
Kwartalnika*



Z ŻYCIA GMINY

WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

W dniu 21 listopada odbyły się wybory samorządowe. Na gospodarza Gminy i Miasta Drzewica (kadencja 2010 – 2014) w I turze został ponownie wybrany Janusz Reszelewski.

Radnymi zostali: Stanisław Barul, Andrzej Dulinkiewicz, Mieczysław Działak, Jan Gmaj, Marian Jaciubek, Marian Kalużny, Wiesława Majcherek, Janusz Michalski, Maria Teresa Nowakowska, Włodzimierz Pomykała, Marek Sarwa, Alina Szymańska, Marcin Tkaczyk, Franciszek Tomczyk, Jerzy Walasik.

Funkcję Przewodniczącej Rady powierzono po raz kolejny p. Marii Teresie Nowakowskiej.

W związku ze śmiercią p. Andrzeja Dulinkiewicza – w ciągu trzech miesięcy odbędą się wybory uzupełniające.

W Radzie Powiatu w Opocznie będą nas reprezentować radni: Sławomir Jakubczyk, Anna Reszelewska, Andrzej Sosnowiec.

LGD „Nad Drzewiczką”

Dwa lata temu z inicjatywy Burmistrza Janusza Reszelewskiego powołano do życia Stowarzyszenie pn. Lokalna Grupa Działania „Nad Drzewiczką”, zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym 20 maja 2008 r.

Lokalna Grupa Działania oparta jest na zasadzie trójsektorowego partnerstwa składającego się z przedstawicieli sektora publicznego, społecznego i prywatnego.

LGD „Nad Drzewiczką” funkcjonuje w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 oś 4 LEADER.

Za pośrednictwem Stowarzyszenia zrealizowano już kilka projektów. Część z nich jest w trakcie realizacji:

- Program zwiększenia atrakcyjności turystycznej zalewu drzewickiego etap I – 395.896 zł,
- Organizacja dożynek powiatowo-gminnych w Drzewicy – 22.962 zł,
- Organizacja imprezy plenerowej „Życie jest piękne” – 25.000 zł,
- Przebudowa i rozbudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania strażnicy OSP w Dąbrówce z przeznaczeniem na świetlicę wiejską – 357.204 zł,
- Rozwój potencjału społecznego mieszkańców gminy Drzewica poprzez podnoszenie wiedzy z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej – 24.836 zł,

Stowarzyszenie zaprasza do współpracy i składania projektów.

Jubileusz Koła Diabetyków



4 grudnia 2010 r. odbyły się w Drzewicy obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, połączone z Jubileuszem XX-lecia Koła Diabetyków w Drzewicy.

Na uroczystość przybyli chorzy, przedstawiciele krajowych i wojewódzkich władz stowarzyszenia, firm farmaceutycznych, lekarze, władze samorządowe, lokalne organizacje, instytucje i osoby współpracujące z drzewickim kołem.

Program imponujący i organizacja imprezy również.

Była msza św. uświetniona chórem kościelnym i orkiestrą młodzieżową, życzenia opłatkowe i występy młodzieży.

Wręczono medale, odznaczenia, dyplomy i podziękowania tym, którzy aktywnie uczestniczą w życiu organizacji (na zdj. nr 1 podziękowania od władz Gminy i Miasta Drzewica dla dr Henryki Jeżak z Radomia). Były prelekcje lekarzy specjalistów (na zdj. nr 2 wykład okulistki Ludmiły Popowskiej z Opoczna) i – jak na dobrych gospodarzy przystało – bardzo zdrowy, smaczny poczęstunek.

Prezes Włodzimierz Pomykała, a obecnie również radny, odbierał życzenia, gratulacje i podziękowania od wszystkich gości (na zdj. nr 3 Włodzimierz Pomykała odbiera gratulacje od przyjaciół z zaprzyjaźnionych kół PSD). Pan Andrzej Bauman, Prezes Zarządu Głównego, podkreślił, że Koło Diabetyków w Drzewicy działa modelowo i może być przykładem dla innych oddziałów organizacji.



Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok

*Są święta narodzin Bożego Dziecięcia,
Radosne z nadzieją dla ludzkiego szczęścia.*

*To święta rodzinne tradycją wspierane
I zawsze z pragnieniem też oczekiwane.*

W przeddzień świąt Wigilia - rodzinne spotkanie;

Jest biały opłatek i życzeń składanie,

A potem wieczerza z postnymi potrawy

I miłe rozmowy na przeróżne sprawy.

Jest zielone drzewko pięknie przystrojone,

A na nim światełka gęsto zapalone.

W nocy jest pasterka, śpiewa się kolędy,

Wszystko to podkreśla świąteczne obrzędy.

Te bajeczne święta tak jak zwyczaj każe,

Przynoszą optymizm wszystkim ludziom w darze.

Niech będą nabożne, miłe oraz błogie,

Jak również dostatnie i nadto chędogie.

Niechaj będą porą wszech trosk zapomnienia

Jak i sposobnością ludzkiego wytchnienia.

Rodziną miłością niech więc zapatają

I rodowe więzi niechaj umacniają.

I Nowy Rok, który niebawem się zjawi,

Nowościami czasu niech nas zaciekawi.

Niechaj też na dobre w domach się zagości,

Wszystkim doda zdrowia oraz pomyslności.

Bo każdy rok nowy bywa zagadkowy,

Ludzie oczekują w nim życia odnowy.

I choć zagadkowy bywa dla człowieka,

To na jego przyjście każdy chętnie czeka.

Niech Nowy Rok będzie też czasem pokoju,

Niesie bezpieczeństwo ludziom w trudzie, znoju.

Niechaj też warunki życia nam poprawi,

Jak i trosk, kłopotów niechybnie pozbawi.

Kazimierz Łęgosz - drzewiczanie
zam. w Ostrowcu Świętokrzyskim



*Wszystkimi Mieszkańcom Gminy i Miasta Drzewica
Najlepsze Życzenia Noworoczne
zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności, spokoju i pokoju
oraz nadziei, że ROK 2011 będzie lepszy
od tego, który właśnie minął
składają*

*Przewodnicząca
Rady Gminy i Miasta Drzewica*

Maria Teresa Nowakowska

*Burmistrz
Gminy i Miasta Drzewica*

Janusz Reszelewski

Zajrzyj na stronę: www.drzewica1429.republika.pl

WIEŚCI Z NAD DRZEWICZKI ♦ Kwartalnik ♦ Nr 4(76)/2010 ♦ Ukazuje się od 1992 roku

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy ♦ **Adres:** Kilińskiego 8, 26-340 Drzewica
Telefon: (48) 3756759 ♦ **e-mail:** tpd@drzewica.pl ♦ **Internet:** www.drzewica1429.republika.pl
Komitet redakcyjny: Ryszard Bogatek (redaktor naczelny) ♦ Współprac.: Anna Reszelewska
Skład komputerowy: Stefan Kowal ♦ **Projekt okładki:** Mariola Wilczyńska, Stefan Kowal